

KURJER LITIEWSKI

w W I L N I E dnia 22. Sierpnia V. S. R O K U 1808.

S. PÉTERSBUŖG V. S. d. 11 Sierpnia. Oświadczone ukontentowanie najwyższe Inspektoremu całej artylleryi GL. Muller Zakomelskiemu, GM. Kasperskiemu, Półkownikowi Euler za dobre ćwiczenie artylleryi, żołnierzom dano po rublu; Podporucznikom Borodin i Susłow za celne strzelanie podarki. Imperator Jmć w półowie roku terazniejszego na wojenny departament potęgi lądowej darował Generałom; Officyeróm, ich wdowom, w pieniądzech; brylantach, rubli 488 t. dukatów 4521; nadto wojenny departament wydaie pensyi 629 t. rubli. Aktualny stanu konsyliarz Ehgelhardt otrzymał dożywotnią arendę bez żadney opłaty w Inflantach haków 22, która służyć będzie po oycu synom iego na lat 12. Tulski Gubernator cywilny 12 letnią dzierżawę bez kwarty wsi Cekowo i Lopatińce w Podolu, po śmierci posesorów terazniejszych, tymczasem odbierać będzie corok ze skarbu po 1200 rubli. Flotty Zeugmeister GM. Depont Leroi 12 letnią dzierżawę bez kwarty Starostwa Haińskiego w Gubernii Mińskiej; do śmierci zaś terazniejszey posesorki corok ze skarbu ma odbierać po tysiąc rubli.

Dalsze czynności wojenne armii Rossyiskiej w Finlandyi d. 5 lipca dywizya 3 flotylli dla wiatru przeciwnego została pod Stremo dzien cały, nieprzyjaciel postrzegłszy iey obrót zbliżył się na 8 szalupach do uscia zatoki pod Sando, i zaczął na brzegu batterye zakładać. 4 szalupy podchodziły do Relax przybiiiając na wielu miejscach do brzegu, i ciągle ucieraiąc się z podiazdami naszymi. Uwaga Rossyanów stojących w Kimito zwrócona była na brzeg ku Sando; z Pilus do Sahu i dalszych brzegów posłano strzelców i armaty pod kommandą GM. Tuczkowa, żeby zasilali flotyllę. Z tey która stała przeciw Abo w nocy d. 6 doniesiono, że flotta Szwedzka ruszając od wyspy Lappila poszła w lewo. Wnosząc iż nieprzyjaciel ma na celu dywizyą 3, kazano dwóm pierwszym iść do Alalelo i uważać przeciwników, zostawiwszy między Rundeiála i Chirwisali 8 szalup pod zastoną z batteryi lądowych; a jeżeliby dywizya 3 wychodząc z zatoki miała rozprawę, z oney dywizye powinny atakować silnie z swojej strony, i starać się koniecznie aby się z nią złączyły.

D. 6 lipca GL. Raiewski doniosł, że główne woysko Szwedów pod Feld Marszałkiem Klingsporn, iak mówią ience, 10 t. wynoszące, d. 30. czerwca zbliżać się zaczęło do Kaugawa, zatem podiazdy nasze zmocniono. D. 1 lipca nieprzyjaciel nieco postąpił na przód; strażę Rossyiskie biiąc się ustępowały z niemalą klęską przeciwników. G. Raiewski stanął pod Lappo, i d. 2 lipca o godzinie 2 był atakowany na skrzydle lewym, gdzie stały półki Kałuzski i 23 strzelców zasilone podczas

bitwy grenadyerskim batalionem Wielikołuckiego. Chociaż miejsce otwarte było i liczba Szwedów daleko większa, mógł być nieprzyjaciel wstrzymany walecznością woysk naszych, które każdą piędź ziemi drogo iemu ustępowały, gdyby przez wiartomnych mieszkańców z tyłu zapalone wieś i most dający iedyny odwrót całemu woysku naszemu, nie przymusiły onego do zmienienia wczesnie stanowiska. Zatem przez błoto zrobione groblę, którą przeszła cała artyllerya, za nią półki pociągnęły 10 wiorst od Lappo do wąwozów. Strata Rossyiska przez te 2 dni nie wynosi 150 ludzi zabitych i ranionych.

D. 7 Nieprzyziacielskie statki znowu pokazały się pod Alalomo, lecz za zbliżeniem się z dywizyi flotylli naszej wraz odeszły. Dywizya 4 flotylli przyszła do Hangut, i rychło póydzie daley na miejsce wyznaczone. Dywizya 3 znalazła nieprzyziaciół zajmujących stanowisko przy ciasnem weysciu do zatoki blisko Eknes i Dagerdal. Ażeby ich przymusić do opuszczenia tego miejsca bez wielkiej dla nas ofiary, kazano GM. Tuczkow zakładać batterye na brzegach pod Anfeladi; na ten koniec odebrał w posiłku część półku Brzeskiego.

D. 9 GL. Raiewski doniosł, iż nieprzyziaciel ma zamiar iednego czasu atakować nas z frontu, i obeysć z tyłu Alawo; żeby nie naraził się na niebezpieczeństwo ztracenia odwrótu, G. Raiewski umyślił ustąpić do Alawo, dokąd przybył d. 7 lipca; korpusowi w Lindulax będącemu kazał iść do Sanarwi i zająć mocne stanowisko.

D. 10 w nocy przyszedł raport Kapitana 1 rangi Haidena że z 20 statkami dywizyi 3 poszedł atakować nieprzyziaciół przeyscie Tawartensker zastaniających 16 szalupami pod kommandą Wice Admirala Rayalin. Lądowe woyska Rossyiskie zastępowały brzeg strzelcami od Relax pod sprawą GM. Tuczkowa, gdzie dla skał wielkich przewozu artylleryi nie dopuszczających na ręku przyniesiono kilka falkonetów, a na brzegu Kimito Półkownik Jwelicz miał batterya z 2 armat połowych. Noc ciemna i mgła dały sposobność Kapitanowi Haiden zbliżyć się bardzo do mocnego Szwedów stanowiska, przy nieustannem z obu stron dawaniu ognia. Jwelicz to widząc kazał odkryć batterya swoją. Nieprzyziaciel trzymając się miejsca i odbierając posiłki w każdą chwilę, zwrócił przeciw batteryi 5 statków, ażeby ogień iey zgasił; ale będąc sam zewsząd rażony wkrótce zaczął słabieć. Z czego korzystając Haiden kazał 5 szalupom z lewego skrzydła iść do uscia zatoki dla związania się z Szwedzkimi. Ten obrót uczyniony porządnie i ze wszelkim pośpiechem przy ogniu kartaczowym zmieszał linią nieprzyziaciół; w nieporządku oddalać się zaczęła; strzelce Rossyiscy porażkę oney do-

konali. Zamieszanie tak wielkie było, że Szwedzi strzelać z armat przestali, szukając jedynie ratunku w ucieczce; część ich ludu robiła wiosłem, reszta wodę ze statków wylewając naprawiała w nich miejsca zepsute. Wychodząc ku wyspie Sando nieprzyjaciół był zmocniony 4 statkami. Zmordowanie ludzi naszych 4 godzinną bitwą, baterie założone na wyspie utrzymały dalszą pogoń; w nieznanym tych miejscach co krok wypadało mierzyć głębiny i rekognoskować dla postępowania dalszego. Klęska nieprzyjaciół bardzo wielka, nie mało statków mieli uszkodzonych; mnóstwo, wiosła, beczek pływających w zatoce są tego dowodem. Nam 6 statków postrzelano, któreśmy wraz naprawili; u nas poległo 5 żołnierzy, ranił Kapitan Haiden, żołnierzy 14. Dywizya 4 flotyli tego dnia przybyła do Stremmo, która póki nie złączy się z dywizyą 3, czynności przeciw zatoce Sando zawieszono. Dywizya 5 Parkalaut minęła.

D. 11. GM. Denisow nie odmienił stanowiska do d. 7, wtenczas rano atakować poszedł nieprzyjaciół w Nerpes; straż przednia z kozaków i strzelców złożona czekać miała w Peilax przybycia z Kauchaiki rot wielu, z których iedne z nią się połączyły, drugie z armatami uformowały kolumnę posiłkową, reszta w Peilax została tył zasłaniając od Christianstadu. Pomieniona straż zbliżyła się do Nerpes rano d. 8, i znalazłszy nieprzyjaciół zasadzonych w Finby, wysłała strzelców którzy dając ognia wieś oblegli z lewego brzegu rzeki. G. Kniper z kozakami i strzelcami był kommanderowany w lewo z rozkazem, ażeby korzystając z mgły grubey przepłynął się skrycie za rzekę Nerpes wpław, i silnie uderzył na prawe skrzydło. Gdy się to dzieje, z armaty u przedniej straży będącej trafem strzelaniem do baterii przeciwny i szanów ziemnych zabawiały Szwedów; innym kozakom G. Denisow kazał przebiec między wsią i rzeką, przez co nieprzyjaciele wieś zajmując odcięci zostali i wybiti, ledwie kilku na łodziach uciekło, G. Kniper po przepławie zaszedłszy z boku mocny atak przypuścił wypędzając nieprzyjaciela z zasieków na wielką drogę, po której strzelano od Finby z 2 armat. Tym sposobem widząc zajętych przeciwników G. Denisow miał zręczność na łodziach pod zasłoną ognia ręcznego przepławić strzelców, wpław kozaków na brzeg prawy, odciąć część Szwedów, na innych uderzyć, przez co wszyscy do takiego nieporządku przyszli, że uciekali z kolumnami do Vasa i do Kasko; na pierwszej drodze ścigała ich jazda do wioski, gdzie trzymali się upornie Szwedzi dopóki domów nie podpalamo, dopiero ustąpili na statki pod ogniem z fregat i korwet stojących w zatoce. W Nerpes także domów kilka spalono. Bitwa od godziny 4 z rana do 11 trwała, Szwedzi ztracili do 200 zabitych, 15 ienców; z naszej strony poległo 11, ranieni 2 oficyerowie, 21 żołnierzy, koni zabitych i zkałeczonych 22. Po bitwie G. Denisow według rozkazu G. Buxhewdena zwrócił się do Lapferd, dla obwarowania zaś Kauchaiki posłał dragonią i strzelców z armatą. Na zmocnienie załogi w Tawasthus posłano z Helsingfors batalion półku Litewskiego z 3 armatami i dragonią z Kuopio. G.

Alexieiew z korpusem swoim d. 4 lipca w Serdobolu poszedł za dawną granicę. Reszta później.

WIEDEN d. 14 sierpnia. O zaczęty wojnie między Serwianami a Turkami następujące szczegóły z Belgradu przysłano. D. 10 lipca Basza Nissy Emir zapowiedział koniec zawieszenia broni Chrześcianom; tych kommandant Jacoblowich donosił o tem Senatowi, przydając że z 30 t. ludzi nie da odporu liczniejszemu kilkakroć nieprzyjaciółom, jeśli nie otrzyma 10 t. wposiłku. D. 11 Turcy atakiem grozić zaczęli zbliżając się pod baterie na górach założone, Jacoblowich 33 batalionów i 10 szwadronów uszykował w kolumny; armat miał 50, 2 kompanie kanonierów; główna kwatera jego w Alexincach zkąd przybywszy na miejsce niebezpieczeństwa, rozkazał Namiestnikowi Obranowich przejść Morawę, i osadzić reduty dawniej zrobione; co ten wraz wykonał, i blisko Korwingradu most znalazłszy pociągnął przez Otuzria i Piliza ku rzece Timok. D. 12 na świtanie Turcy w liczbie 30 t. we wszystkich miejscach razem atakowali Serwianów; ci przywitani nieprzyjaciół ogniem ręcznym i armatami. Ottomanie bili się zapalczywie, i chociaż o południu 10 t. odebrali w posiłku, iednak żadney kolumny Chrześciańskiej odeprzeć nie mogli. Po ataku więc dwakroć ponowionym który trwał 8 godzin, zostali przymuszeni powracać na dawne stanowiska. D. 13 i 14 nastąpiły nowe bitwy, których opisania dokładnego niema; to tylko pewna, że wielu ranionych Serwianów do Belgradu przywieziono. Jacoblowich znaczne posiłki odebrał, otrzyma większe, skoro żniwa będą zakończone; wtenczas wszyscy mieszkańcy broń nosić zdolni pospieszają do obozów ku obronie pospolitey. Nawet kommandant Belgradu Milowanowich na czele obywatelów miasta w pole rusza. Ten d. 23 lipca wiadomość odebrał z pod Nissy, że pod Alexincami nową bitwę ztoczono, w której Serwianie trzymali się walecznie; i chociaż Turcy szli do ataku z azardem największym w przewyższającej sile, i przez dzień cały szturm ponawiali nieustannie, odparci niezłamaną statecznością przeciwny strony wstecz poszli.

Serwianie w domach pozostali obrońcom swoim posyłać żywność i odzienie w dół Dunaju, co im teraz łatwo przychodzi po otwarciu komunikacji z Państwami Austryackimi. Przez Węgry iedzie do Wiednia nowy poseł Turecki z wielkim pośpiechem, małym dworem, gdyż ledwie kilku koni na pocztach potrzebuje, zkąd wnosimy, że ważny jest cel tego poselstwa. W stolicy naszej ledwie naliczono dusz 242 t. daleko mniej niż było przed wojną r. 1805. Donosiliśmy o gorliwym patryotyzmie wielu prowincyi, gdy lud zapisywano do batalionów rezerwowych; wyznać trzeba, że znalazły się w małej liczbie powiaty, gdzie mniejszą ochotę pokazywano, mianowicie w Carnioli, Goricyi Friulu, części Carinthii; tu mieszkańcy tak opieszali byli, że zwierchność siły użyć musiała zktaniając ich do wypełnienia powinności dla dobrego obywatela konieczney; nawet regimenta ruszyć kazano przeciw nieposłusznym. Arcy X. Jan któremu całe dzieło jest poruczone

zgań wprawdzie postępków gwałtowne zwierzchników, ale oraz wydał ostre przeciw tym przepisy, którzy usuwają się od zaciągu.

Emigrant Francuzki X. Rohan GL. w Cesarzkiej służbie otrzymał od Monarchy tytuł X. Austriackiego. Arcy X. Maksymilian zatrudnia się codziennie od rana do wieczora ćwiczeniem batalionów milicyi Wiedeńskiej. Dzieci nawet zapalone są duchem rycerskim; tych liczne gromady po wszystkich przedmieściach widać, idąc, w szuku porządnym, nasładowując obróty wojsk regularnych bardzo doskonale, ztaczając bitwy niekrwawe, przypatrywał się im ciekawie Arcy X. Karol i pochwalił w Leopoldstademie najbardziej, co innych do nasładowania zachęciło; słowem cały dziś naród Austriacki jest pod bronią; chociaż o wojnie zadanej nie słychać, Franciszek i nowym wyrokiem za bronił przyjmować Angielskie okręta do Triestu.

MEMEL d. 24 sierpnia. Król Pruski od Ministra swego Voss mieszkającego w Berlinie wiadomość odebrał, że Marszałek Victor ma rozkaz od Imperatora Napoleona 50 t. Francuzów Marchią Brandeburską zastępujących za Elbę przeprowadzić; czas tego ustąpienia nie ogłoszony, równa jest niepewność, iak długo wojska Francuzkie w Prussach, Pomeranii, Szląsku gościć będą. Wojska swoje, których etat w czasie spokojniejszym będzie ułożony, Fryderyk 3 na 6 dywizyi tymczasowie podzielił, Pruss wschodnich, zachodnich, Pomeranii, Brandeburgii, Szląska niższego i wyższego, różnić się będą iedną od drugiej kolorem obzłagów. Słychać że te które dziś są utrzymywane, wkrótce zgromadzone staną nad brzegami morskimi pod sprawą G. Blucher i Lestocq, uważając obróty flott Angielskich.

PARYZ d. 6 sierpnia. Imperator Napoleon d. 31 lipca przybył do Bordeaux. Pisma nasze urzędowe zbijaia wielorakie wiadomości w kraju i za granicą od niejakiego czasu rozrzucone. Austriackie wojska miały opuścić Trieste i Fiume, które będą osadzone żołnierzem cudzym. Wiadomość z prawdą niezgodna, przez ludzi chytrych wymyślona, żeby zatrwożyć i rozjątrzyć Monarchią Austriacką, i do zguby wciągnąć nakłaniając ją do nieprzyzwoitych postępków.

Arcy Kanclerz Cambaceres ma iechać do Niemiec dla urządzenia związku Reńskiego. Inną jest administracya Francyi, inna Mocarstw z nią zprzymerzonych; takie pogłoski rozsiewają się dla tego iedynie, ażeby wzniecić na świecie zazdrość, zapalić nienawisć ku rządowi i narodowi Francuzkiemu.

Ważne są teraz negocyacye między Paryzkim a Wiedeńskim dworem. Zupełna bajka; nie Francya nie ma do czynienia z dworem Wiedeńskim, który jeżeli rad zdrowych trzymać się zechce, zgoi rany państwu swojemu zadane, skarb do lepszego stanu przyprowadzi mądrym rzeczy obrótem, i przekona się naostatek że wszystkie ruszenia popospolite kraj niszczą, zwłaszcza taki w którym na gotowiznie zbywa.

Amerykańskie okręta zamorskimi towarami ładowne przybyły do portów Austriackich prowadzone pod strażą Angielskich fregat. To rze-

telna prawda; lecz w każdym przypadku kontrabandystowie znajdują sposób omylenia czułości zwierzchników; a dwór Wiedeński miał iuż przedsięwziąć środki przyzwoitsze dla zapobieżenia temu oszukaniu, i wykonania dawniejszych rozkazów swoich, ażeby handel wszelki z Anglią był zerwany.

Anglicy 20 t. żołnierza na północ wysłali, którzy w Gothemburgu stanęli w kwietniu. Czas kampanii upłynął, nie lądowali iednak Anglicy na brzegach Szwedzkich, owszem wszyscy iuż do portów oyczystych powracają. G. Moore nie miał nad 4 t. Anglików, tyleż Niemców; tymczasem Norwegianie naieżdżają granice Szwedzkie, wojsko Gustawa Adolfa wszędy jest porażone. Nie 8 t. posyłać należało w pomoc zprzymierzeńcowi, lecz 50 t. gdyby tyle mieli Anglicy, i rozkazać im być czynnymi koniecznie w Norwegii lub Finlandyi. Rzecz prawdziwie niesłychana w dzieiach, żeby wojsko zprzymierzone w posiłku wysłane przez kilka miesięcy w zupełnej bezczynności zostawało; samym Anglikom tylko podobne przypadki zdarzać się zwykły.

Basza Widdinu walczył z Wezyrem W. i zwyciężył. Wezyr nie wyszedł z granic Romelii, więc nie bił się z Baszą Widdinu, z którym dotąd nie miał żadnego swaru.

Słychać że wojska Bawarskie i drugich Xiążąt związku Reńskiego mają stanąć w Szląsku na miejsce Francuzkich, które przeydą do Hiszpanii, zapewne dla prędzszego potłumienia buntów. Zadanych wiadomości z tego kraju nie ogłoszono, tylko że blisko twierdzy Catalońskiej Figueras wojsko Toskańskie przez tłumy rokoszanów oskoczono, dało im odpor waleczny, i z małą dla siebie stratą, zdobywszy z armaty w potrzebie przebiło się do Francuzów. O mieście Cadix jest powieść, że w niem powstały zamieszania które rząd zgasił osadzając w więzieniu dowodzców; ci wkrótce zle będąc strzeżeni wolność odzyskawszy nowy rozruch wszczęli, a powtórnie idąc do więzienia zostawili miastu spokoyność zupełną.

Powietrzny żeglarz Garnerin powróciwszy z Niemiec zamysła odprawić podróż w ballonie dla zadosć uczynienia chęciom posta Perskiego, który pilnie u nas zbiera, cokolwiek ziomkom jego dać może doskonałe wyobrażenia nauk, rzemiosł, i kunsztów Francuzkich. Pierwszy regiment Pruski na żołd Francuzki zaciągniiony przybył niedawno do Belgium. Umarł w Neapolu X. Caracciolo, który r. 1799 przywiązawszy się do naszej strony, ieden z założycielów bytey RPej Parthenopejskiej; po ustąpieniu G. Macdonalda do Włoch północnych poymany od Rojalistów, na śmierć osadzony, został wprawdzie w życiu, lecz dobrą, dostoyność, i wolność utracił; co wszystko iemu nowa rewolucya r. 1806 przywróciła. Pawiadaia że Senator Lucian Buonaparte znajdować się teraz musi w Bordeaux.

AMSTERDAM d. 9 sierpnia. Biega odgłos, że Król Hollenderski Ludwik u naszych bankierów niedawno zaciągnął długi 5 mill. zł. Holl. które złożyli w 36 godzin, dowod że kraj nie jest zupełnie wyniszczony z gotowizny. Marsza-

tek Daendels G. Gubernator osad naszych w Azji stanął w Batawii d. 1 stycznia, w kilka już tygodni po wzięciu eskadry w porcie Onrust stojącej przez Admirała Pellew, i oddaleniu się jego; nie mogąc tej klęski wetować, zapobiega dalszym; woyska na wyspie Java dopełnić, ćwiczy, i ducha rycerskiego wlewa żołnierzom, ażeby do blizkiej potrzeby gotowemi byli; spodziewać się należy że Anglicy dokończywszy wyprawę Manilską o podbiciu Batawii pomyslą. Rządca wyspy Francuzkiej G. Decaen prosił o ryż; Hollendrzy bardzo wiele onego dostarczyli. Kawy, pieprzu, goździków, muszkatu mamy niezmierną ilość w magazynach kompanii, lecz niema sposobności przesłania tych rzeczy do Europy. Niektórym officyerom naszym w niewolę zabranym pozwolili Anglicy na słowo do Batawii powracać.

Król Ludwik zwiedziwszy terazniejszego lata część znaczną państw swoich, wkrótce do Amsterdamu przybywa i ciągle tu mieszkać będzie. Po wielu miejscach naybardziej w prowincyi Utrecht, mieliśmy niedawno straszną burzę, która wielkie szkody w budowlach uczyniła. Ministeryum duchownych interessów postanowione teraz w Hollandyi, dzieli się na departamenta, z których jeden Protestantskiemi, drugi Katolickiemi, inny Zydowskiemi zatrudniać się będzie. Tolerancya od czasu dawnego kwitnęła w kraju naszym, dziś przysłała do tego stopnia, że Protestanci Katolikom w sprawowaniu obrządków swoich zciśnionym, dobrowolnie ustępują własne kościoły. Przed kilko dniami Angielska korweta od 16 armat płynąc w nocy blizko brzegów naszych, pod Ulie osiadła na piasku; znajdowało się na niej blizko 100 ludzi, większa półowa siadłszy na szalupy odplynęła na morze, 28 pozostałych zprzewadziliśmy w niewolę.

MUNCHEN d. 9 sierpnia. W Królestwie Bawarskiem równie iak we wszystkich krajach do związku Reńskiego należących, nie tylko nie ustały wojskowe zaciągi, owszem idą z większym pośpiechem. Słychać że między rządem Francuzkim i W. X. Badeńskim niedawno stanęła umowa, której mocą pewna liczba woysk Badeńskich ma przeyść na żołd Imperatora Napoleona; podobnym sposobem i pod równemi warunkami Król Wurtembergski miał ustąpić pomienionemu Monarsze część znaczną żołnierza swego. X. Prymas dał tylko 800 ludzi, których do Moguncyi posłano, zkad zapewne daley pociągną. To pewna że dopóki woyska zprzymierzone za granicą państw związku Reńskiego znajdować się będą; wszelkie ich potrzeby ma opatrywać skarb Francuzki; liczba takich posilków nie zamierzona. Zgadywać chcą niektórzy, że półki Niemieckie będą rozłożone w twierdzach Franzuzkich nad Renem dla strzeżenia onych, ażeby tymczasem Francuzkie mogły być użyte w polu, podobno przeciw Hiszpanom, o których uspokoiniu zupełnem nie przychodzą wiadomości.

Z Paryża wysłano do Portugallii kilku ludzi uczonych i artystów, ażeby w gabinetach, galleriach, zbiorach wielorakich i dawnych dworu Lisonkiego wybrali rzeczy naypiękniejsze i nacye-

kawsze, które mają być przesłane do Paryża i pomnożyć Muzea tej stolicy. Między innemi miał być wielki gabinet historyi naturalney, chociaż mało znaiomy Europie.

HAMBURG d. 15 sierpnia. Hiszpańskie woyska w Królestwie Duńskiem stojące wykonały przysięgę nowemu Królowi Józefowi z ochotą i zapalem, dystyngwowały się naybardziej regimienta Króla, Zamora, Algarvia, Infanta, którym dawał przykład Szef dywizyi G. Kindelan. Zakończywszy obrządek wszyscy żołnierze tryumfalny do obozu powrót wodzowi temu uczynili. W Holshztyńskiem Xięstwie w dobrach swoich umarł niedawno mający lat 74 X. Hessenstein woysk Szwedzkich Feld Marszałek, który na ich czele wojnę 7 letnią przeciw Prusakom odprawił. Synem był naturalnym Fryderyka i Langraffa Hesse Caselskiego Króla Szwedzkiego; zbiór znaczny zostawił, same dobra jego nieruchome szacują na 2 blizko milliony talarów, co wszystko testamentem odkazał bezpotomny Landgraffowi Hesse Casselskiemu Karolowi.

WILNO VS. d. 22 sierpnia. Mieszkający w Estlandyi odstawny Major Von Toll doniósł Ministrowi wewnętrznych interessów X. Alexemu Kurakinowi, że dla polepszenia gruntów wynalazł nowy gatunek nawozu, który znajduie się w każdej wiosce, nie potrzebuie żadnych nakładów, i nie dozwała gnieździć się robactwu zbożowemu. Prosił więc, ażeby przełożono obywatelom, czyli z nich który nie zechce korzystać z tego wynalazku, z warunkiem że kto podpisze się, da iemu w nagrodę 5 kopieiek z każdej duszy, dla których tego wynalazku użyć postanowi; te pieniądze mają być odesłane do Estlandzkiego Gubernatora cywilnego, który one zatrzyma, dopóki Toll nie dostawi iemu do rozesłania dla wszystkich podpisujących się obywatelów potrzebney liczby exemplarzów iasnego i zrozumiałego opisanie pomienionego wynalazku.

Xiążę Minister chcąc wiedzieć, czyli można z tego wynalazku spodziewać się pożytku, pisał o tem do Estlandzkiego Gubernatora cywilnego, który przesyłając świadectwo że Major Toll jest człowiek uczciwy i pracowity, przysłał Ministrowi zaświadczenia dane Tollowi od Ritterschaft Hauptmana Barona Inskul, i różnych obywatelów tamtejszych, że wynalazek jego rzeczywiscie jest dobry, tani, lekki, z wielu względów wygodny, i prawie znajduie się w całej Rosyi. To samo zaświadczył bawiący w Estlandyi dla niektórych czieł iemu powierzonych Senator Zacharow. Z tych powodów X. Kurakin za naywyższem dozwoleciem J. J. Mci zalecił Gubernatorowi cywilnemu Litewsko Wileńskiemu obwieścić o tym wynalazku obywatelów tej Gubernii. Jesliby więc z nich który chciał korzystać z pomienionego wynalazku, zapisać się ma, iak wyżej powiedziano u Marszałka powiatowego, i złożyć pieniądze, które będą natychmiast przesłane Estlandzkiemu Gubernatorowi cywilnemu. Na to podpisanie się czas wyznaczony iednego miesiaca.